

Prat
44565
44565
Dowództwo Okręgu Generalnego

w Poznaniu.

Poznań, dnia 3, sierpnia 1920 r.

L. 12902.../II.

Oddział Informacyjny
Okregu Gen. w Poznaniu.

Generalnej Adjutantury

Warszawa

BELWEDER.

D.O.Gen.Poznań przedkłada w załączeniu "List otwarty" pisany przez członka Biura Propagandy Prasowej D.O.Gen. Wyluszczone w nim poglądy na rolę prasy w walce z bolszewizmem zasługują na uwzględnienie i zrealizowanie. D.O.Gen.Poznań sądzi, że niektóre z tych postulatów możnaby przeprowadzić z pomocą cenzury prewencyjnej. Prasa poznańska zgodnie zresztą z ogólnym nastrojem tutejszego społeczeństwa, zupełnie nieodpowiada powadze chwili i nie odzwierciedla nastrojów panujących w reszcie Polski, pomimo, że D.O.Gen.kilkakrotnie poruszał te kwestje na konferencjach prasowych, a Biuro Prasowe D.O.Gen. zasila prasę obfitym materiałem propagandystyczno-informacyjnym. W tutejszej prasie jednak uciera się pogląd, że niebezpieczeństwo niemieckie jest większe niż bolszewickie, a tytuły w dziennikach brzmią "więcej na zachód, mniej na wschód. Inspirowanie prasy w kierunku zmiany tego poglądu nie odnosi skutku.

Wobec tego, jeżeli niemożliwe jest wprowadzenie obecnie militaryzacji drukarni i redakcji, względnie zasilenie prasy tutejszej większą ilością papieru, który mógłby być użyty do celów propagandy prasowej, to w takim razie uprasza się o wydanie polecenia tutejszemu D.O.Gen., ażeby za pomocą cenzury prewencyjnej zmusiło

redakcje pism do zapelnienia conajmniej polowy numeru
materialem propagandystycznym.

1 zał.

Sobaczewski

Kpt. i Kierownik Wydziału II. D. O. Gen.

ADJUTANT

IERALNA

L. Dz. 44567 dnia 2/III 1920
1. załącz. Wydział

LIST OTWARTY.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

do wszystkich redaktorów prasy polskiej.

Sz. Sz. Panowie!

Przeżywamy czasy, w których społeczeństwo polskie nie szczędzi żadnych środków, żadnych wysiłków, by wesprzeć setki tysięcy ułochanych bohaterów naszych, odpierających dzieć bolszewicką na froncie. Prasa polska w tym wysiłku odgrywa rolę bez wątpienia pierwszorzędą. Stwierdzić jednak muszę, że jeszcze nie wszystko zrobiła, że jeszcze nie wszystkie środki wykorzystwała, że są jeszcze ogromne tereny pracy, leżące odłogiem. A jednak nadszedł czas ostatni, by tę lukę jaknajprędzej wypełnić by wszystkie środki w walce z bolszewizmem wykorzystane były co do jednego. Wszyscy rozumiemy, że walka z bolszewizmem powinna się toczyć nie tylko za pomocą ognia i żelaza na froncie zewnętrznym, lecz niemniejszy bój powinniśmy wydać bolszewizmowi tu naokoło nas wśród najszerszych mas na froncie wewnętrznym...

W tym celu proponuję projekt następujący:

- 1) By wszystkie pisma codziennie zawiesiły drukowanie powieści, a miejsca pozostałe zużyły wyłącznie na drukowanie lektury przeciwbolszewickiej. By inne pisma, w miarę możliwości, zrobiły to samo.
- 2) By redakcje powołały do współpracy jaknajwiększą ilość osób, ilustrujących bolszewizm w piśmie, a przedewszystkiem tych, którzy przetrwali piekło bolszewickie osobiście.
- 3) By redakcje zamieszczały w swoich pismach przedewszystkiem artykuły treści przeciwbolszewickiej, lub traktujące o gospodarce bolszewickiej w Rosji.
- 4) By w razie niedostatecznej ilości takiego materiału, pisma wydrukowały po raz wtóry cały materiał, jaki ukazywał się dotychczas w naszej prasie.
- 5) Redakcje powinny dołożyć wszelkich starań, by lektura była jaknajprędzej przedrukowana w formie popularnych, tanich lub zupełnie bezpłatnych broszurek, dla rozpowszechnienia wśród wojska i ludności cywilnej.
- 6) W razie potrzeby; prasa powinna zażądać nieograniczonej pomocy pieniężnej od rządu.

7) Powyższy projekt powinien być przeprowadzony natychmiast, a zarządzenia trwać tak długo; dopóki nie zwalczymy bolszewików. Taki jest mój projekt.

Prasa polska powinna uczynić wszystko, by tę myśl uskutekniczyć. Prasa polska powinna pamiętać, że cała prasa bolszewicka w Rosji zużyta jest całkowicie na najpotworniejszą agitację przeciw nam, polakom. Ze na ten cel rząd sowiecki użył setki milionów rubli. Ze żadna prasa partyjna w Rosji nie istnieje, prócz prasy komunistycznej. Ze wszystkie redakcje byłych pism rosyjskich

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

46

a także wszystek papier rotacyjny został skonfiskowany przez rząd sowiecki i przeszedł do całkowitego rozporządzenia partji komunistycznej.

Czy wie o tem prasa nasza, i czy rozumie znaczenie tego wszystkiego? - Nie wątpię!

Mam nadzieję więc, że projekt mój znajdzie oddźwięk przychylny. Ze w ~~krótko~~ krótko prasa nasza stanie się potężną przeciwwagą olbrzymiej propagandzie bolszewickiej, a każdy obywatel nasz nie będzie miał innej lektury, prócz lektury przeciwbolszewickiej,

Z wysokiem poważaniem

J. Zagórski

Proszę wszystkie pisma o przedrukowanie.
Poznań, 29. lipca.

